Nr. 6. Wtorek, 8 Stycznia 1924 Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 100.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 120.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Wrogowie społeczeństwa.

Lwów, 7. stycznia.

Społeczeństwo przebywa u nas ciężką dolę. Nie umiało zorganizować się w sobie — nie może do sił wrócić po ciężkich ranach zadanych przez wojnę. Ranami temi jad wsączył się i zgnilizna toczy żywe ciało. W ciągu pięciu lat, od kiedy odzyskaliśmy niepodległość, było podostatkiem czasu, by pokonać ów proces chorobowy. Nie znalazło się jednak dość silnej woli w społeczeństwie, ani dość energji ze strony sfer, które na mocy powierzonej im władzy mogły wiele zdziałać pod tym względem, a prawie nic nie zdziałały.

Zdruzgotane zostało sumienie ludzkie. Rozszarpał je zwierz w ludzkiem ciele przyczajony. Rzuciły się na społeczeństwo najpierwotniejsze żądze i spotkały — bezkarność. Mogłoż to nie rozzuchwalić ich do reszty?

Skurczyło się znękane społeczeństwo, wciągnęło nogi pod siebie, a dokoła skaczą potworne wiedźmy wyzysku i skubią i nękają i drwią jeszcze w żywe oczy.

Świeżo mieliśmy u nas typowy wprost obraz dzikiego rozpasania lichwy, systematycznie i przez każdego, kto ma po temu sposobność, uprawianej na społeczeństwie. Ślicznie spisali się pp. rzeźnicy lwowscy! Jeżeliby ktoś chciał zdefinjować, jak postępują wrogowie społeczeństwa, to niechby tylko podał znamiona współczesnego rzeźnika, zwłaszcza zaś masarza lwowskiego. Z niczego, porósłszy na poczekaniu w pierze, tak rozsmakował się w wyzysku, że wszelkie poczucie ludzkie zatracił w sobie. Majątek jego rośnie, jak na drożdżach lichwy stale, bez żadnych skrupułów uprawianej. Opływa w dostatkach, o jakich nie miał do niedawna pojęcia — niemasz dla niego rzeczy za drogiej, bo za wszystko przecież nie on zapłaci, lecz konsument. Niedość, że się tego konsumenta żywcem odziera ze skóry, lecz pp. rzeźnicy uprawiają sobie jeszcze sport z pastwienia się nad nim. Bogu ducha winien płaci, czego zażądają odeń, wara jednak aby dostał to, czego zażąda. Co lepsze, to wywozi się zagranicę, lub daje się do hotelów i restauracji, w których zasiadają nuworysze, bez skrzywienia ust płacąc najfantastyczniejsze ceny.

Na same święta postanowili pp. rzeźnicy wygłodzić publiczność lwowską. Żadnego mięsa, żadnych tłuszczów! Wielkodusznie ofiarowano „głodomorom”.. nóżki! Po skromnej cenie 1—1 i pół miljona za sztukę! Natarczywszych ofukiwano: brak towaru! A 600 wieprzów zwieźli do Lwowa! A kiedy nakoniec przebrała się miarka i policja dobrała się tym bezczelnym wyzyskiwaczom do skóry, to pokazało się, że magazyny aż trzeszczą od nadmiaru mięsiwa i tłuszczu. Albo wywiezie się je „cichcem”, albo niech czeka to sobie do Wielkanocy. Nadpsuje się wprawdzie i truć będzie, ale za to będzie do nabycia po cenie dziesięćkrotnie wyższej!

Więc czy to nie wyrzutki społeczeństwa i nie wrogowie jego najbezwzględniejsi?

Rewizja policyjna tym razem popsuła masarzom lwowskim szyki. Zmagazynowane zapasy sprzedaje się urzędowo po cenach taryfowych. Ale cóż to pomoże? Jutro nagromadzą się nowe. Magistrat wymierzy kary — ale jakie? Śmiech o tem mówić — to tak jakby pchła ukąsiła opasłego zdziercę. Zresztą kary te któż zapłaci? Konsument. I wszystko potoczy się utartym szlakiem. A przecież, gdyby coś podobnego zaszło w społeczeństwie zdrowem, trochę inaczej wyglądałaby ekspiacja. Z wrogami społeczeństwa postąpionoby tak, jak należy postępować z wrogami. W życiu prywatnem zaraz odczuliby całą haniebność swych postępków: każdy uczciwy człowiek odwróciłby się od podobnego bezecnika, jak od rozbójnika. Korporacja, do której należy wyrzuciłaby go ze swego grona, bo jeśli korporacja rzeźnicka u nas tego nie czyni, to wygląda to tak, jakby potworne zbrodnie przeciw społeczeństwu odpowiadały jej duchowi, w korporacji panującemu i jakoby wszyscy członkowie jej przetrawieni byli tą samą gangreną moralną. A już najmniej ceregieli z tymi czci i sumienia pozbawionymi obywatelami, którzy przez swe postępowanie utracili prawo do uważania ich za obywateli — czyniłaby władza. Zdziesiątkowanie łupiskórców przez odebranie każdemu dziesiątemu koncesji, a obłożenie reszty takiemi karami, których nie mogliby zwalić na konsumentów, a które odczułaby dotkliwie ich brudna kieszeń, wreszcie pozbawienie na czas dłuższy osobistej wolności najbardziej winnych — to wcale nie byłaby nadmierna surowość.

A u nas co się robi? Po tym bezprzykładnym incydencie świątecznym, po odkryciach świeżo dokonanych przez policję — Województwo przyznaje pp. rzeźnikom podwyższenie taryfy maksymalnej już i bez tego bezecnie wyśrubowanej — o 30%!

Ach, owa taryfa maksymalna! Czyż władzom niewiadomo, że nigdzie się jej nie przestrzega, a śmiałek, który powoła się na nią, obrzucony zostaje stekiem wyzwisk? Cóż za sens, wydawać rozporządzenia, jeśli nie ma się chęci, czy możności dopilnowania, by szanowane były? W jakiem świetle stawia to władzę, jak rozzuchwala jeszcze bardziej wrogów społeczeństwa, którzy sprzysięgli się na naszą zgubę!

Na zgubę! Bo to oni skarbowi Państwa nie dozwalają dojść do równowagi, zagarniając do swych kieszeni zyski niepomierne, a najczęściej szacherką uchylając się od złożenia należnego obola. Oni podkopując bezkarnością swą powagę władzy, tworzą jedną z głównych przeszkód do powrotu praworządności. Oni rozgoryczenie szerzą wśród nas zrozpaczonych zbrodniczą ich taktyką i pchają te masy w objęcia żywiołów przewrotowych. Oni... Na wołowej skórze nie spisałby wszystkich ich przewin — i to wszystko uchodzi im bezkarnie.

Czyż nie spadnie nakoniec bicz Boży na te szumowiny moralne, na tych apaszów z grubymi łańcuchami złotymi na brzuchu, na tych rabusiów o miedzianem czole i brudnych łapach, któremi grzebią nieustannie w trzewiach społeczeństwa?

Zamach na więzienie wojskowe w Warszawie.

Chodziło o wykradzenie skazanych na śmierć por. Bagińskiego i Wieczorkiewicza. — Przy jednym z zamachowców znaleziono dwie bomby i rewolwer z 54 nabojami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. stycznia.

(M.) Władze policyjne zaalarmowane zostały wiadomością o zamachu na więzienie wojskowe, **celem wykradzenia skazanych na śmierć por. Bagińskiego i Wieczorkiewicza.**

Mianowicie sierżant **Błaszczyk** zauważył pod więzieniem wojskowem przy ul. Dzikiej **dwóch podejrzanych ludzi,** których zachowanie się zdradzało, że upatrują chwili otwarcia bramy wjazdowej, aby **przeprowadzić jakiś tajemniczy plan.** Zainterpelowani przez Błaszczyka **ludzie ci rzucili się do ucieczki. Jednego z nich zdołano jednak schwycić.** W komisarjacie odmówił podania nazwiska, w końcu oświadczył, że nazywa się **Wasilewski** i mieszka w Warszawie przy ul. Wolskiej **Znaleziono przy nim dwie bomby z zapałami, rewolwer i 54 naboji** Przeznaczenia znalezionej broni nie chciał wyjawić, zachodzi podejrzenie, że była przeznaczona celem ułatwienia ucieczki skazanym por Bagińskiemu i Wieczorkiewiczowi. **Śledztwo odbywa się w dalszym ciągu.** Równocześnie władze zarządziły aresztowania.

Sejm uchwalił ustawę

o przymusie wskaźnika drożyźnianego.

Ustawa obowiązuje od 1 stycznia. — Ustawa o pełnomocnictwach skarbowych Rządu przyjęta. — Rząd wydał mniej pieniędzy, niż był upoważniony. — Przyjęte prowizorjum budżetowe. — Następne posiedzenie 28 bm.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. stycznia.

(M.) **Sejm uchwalił wczoraj w trzeciem czytaniu projekt ustawy o przymusowem stosowaniu wskaźnika drożyźnianego.** Te uchwałę szerokie koła pracowników powitają z dużem uznaniem, albowiem w **drobnej chociaż mierze ulży ona ciężkiemu położeniu skazanych na zarobki z pracy fizycznej i umysłowej.**

W trzeciem czytaniu bez dyskusji Izba przyjęła projekt ustawy o skreśleniu art 89. ustawy o podatku majątkowym, poczem przystąpiono do trzeciego czytania projektu **ustawy o obowiązkowem stosowaniu wskaźnika zmian kosztów utrzymania do regulacji płac zarobkowych.**

Ks. Styciński (ZLN) **wniósł poprawkę,** aby po słowach: „We wszystkich zakładach prac, dodać“ zatrudniających powyżej czterech pracowników najemnych“.

Poseł Żuławski (PPS.) proponował poprawki stylistyczne mianowicie skreślić w art. pierwszym wyraz „robotników“ i zastąpienie wyrazu „dziennikarstwo“ przez „wydawnictwa perjodyczne“. Dalej przypomniał poseł Żuławski **że** Sejm odrzucił wniosek o określenie wskaźników co tydzień, obecnie prosi jednak, aby Sejm wezwał rząd **do jaknajczęstszego określania wskaźnika,** gdyż okres dwutygodniowy jest zbyt długi.

Przemysł łódzki oświadczył, że nie będzie stosował wskaźnika na styczeń.

Ponieważ **wpłynie** to **ujemnie** na ustalenie płac w przyszłości, mówca wnosi poprawkę merytoryczną, **aby ustawa obowiązywała nie od dnia ogłoszenia, lecz od 1. stycznia br.**

Marszałek zaznaczył, że w trzeciem czytaniu poprawki nie zgłoszone poprzednio nie mógłby poddać pod głosowanie, gdyby był sprzeciw.

P. Dubanowicz sprzeciwia się poprawce.

W głosowaniu przyjęto ustawę w trzeciem czytaniu z poprawkami stylistycznemi p. Żuławskiego, oraz poprawkę ks. Wójcickiego, która brzmi: **Wskaźnik zmian kosztów utrzymania,** obliczony na podstawie porównania kosztów utrzymania w okresie badanym kosztami utrzymania w okresie poprzedzającym ten okres, **winien być zastosowany do obliczenia przypadających na następny okres badania płac zarobkowych, począwszy od następnego dnia po okresie badanym".** Inne poprawki odrzucono.

Przyjęto rezolucję komisji ochrony pracy i rezolucję posła Langera (Wyzwolenie), **aby rząd ustalił**

trzeci dzień jako termin wypłaty dodatków spowodowanych wzrostem drożyzny,

po ogłoszeniu wskaźnika drożyźnianego za ubiegły okres przez komisję statystyczną.

Przystąpiono do trzeciego czytania

ustawy o pełnomocnictwach.

Zabrał głos prezydent Rady ministrów Grabski i oświadczył:

„Pragnąc zająć stanowisko co do poprawki posła Toczka do artykułu pierwszego. Uważam tę poprawkę merytorycznie za słuszną i bardzo będę rad korzystać z myśli w niej wyrażonych, ale **dopiero dla tych zaliczek, które będę mógł pobrać za dwa, trzy lub pięć miesięcy.** Natomiast co do tej zaliczki, którą chcę pobrać za dwa tygodnie nie mogę przyjąć żadnej zmiany. Zaliczka ta nie dopuszcza już poprawek w skali. **Skala ta nie została wymyślona przezemnie, lecz Sejm ją uchwalił."**

Marszałek zarządził głosowanie, w którem odrzucono wszelkie poprawki i

przyjęto ustawę o pełnomocnictwach w trzeciem czytaniu.

Przyjęto również rezolucję posła Łypacewicza (Wyzwolenie), by rząd najdalej do końca stycznia br. wniósł **projekt ustawy ramowej w sprawie reorganizacji względnie zniesienia niektórych władz i urzędów.**

Marszałek Rataj: Z powodu uchwalenia w trzeciem czytaniu tej ustawy pragnę uczynić pewne uwagi. Stało się już zwyczajem utartym zarzucać Sejmowi wszelkie wady. Ale pobieżne chociażby przejrzenie dziennika ustaw pokazuje, **że Sejm ten w ciągu ostatniego roku dokonał wielkiej pracy.** Uchwalenie prawie jednomyślne ustawy dodatkowej jest najlepszym tego wyrazem. Ustawa o pełnomocnictwach wymagająca od Sejmu wielkiej ofiary jest jeszcze jednym dowodem ofiarności Sejmu, tego, że zawsze kierował się on interesem Państwa i względami ciężkiego położenia skarbu. (Oklaski.)

Izba przystąpiła z kolei do projektu

ustawy o dodatkowem prowizorjum budżetowem

na czwarty kwartał r. 1923 i prowizorjum budżetowego za pierwszy kwartał 1924.

Referował poseł **Zdziechowski** (ZLN), który stwierdził, że nie przewidziany wzrost drożyzny w czwartym kwartale **zmusił rząd do wydatkowania sum o wiele większych niż te, do których był upoważniony. W złotych polskich rząd nie wyda większych sum, lecz mniejsze.** Był upoważniony do 270 miljonów, a wydał 225 miljonów. Według zestawień głównego urzędu kasowego wydatki wynosiły **w październiku 11 biljonów, w listopadzie 35, w grudniu 60 biljonów, razem więc 96 biljonów.**

Rząd był upoważniony do wydania **19.786.000.000.000 marek.** W ostatniej ustawie **upoważnia się ministra skarbu do pięciokrotnego podwyższenia tamtych sum. Izba przyjęła dodatkowe prowizorjum budżetowe za czwarty kwartał 1923, a potem przyjęła także prowizorjum budżetowe za pierwszy kwartał 1924.**

Po referacie p. Zygmunta Seydy **przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o ratyfikacji polsko-niemieckiego układu, podpisanego w Berlinie 14. lipca 1923.**

Na tem porządek dzienny wyczerpano. **Następne posiedzenie odbędzie się 28. stycznia o godz. 4-ej popoł. Na porządku dziennym projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej i nagłość kilku wniosków.**

Pacyfizm czeski nie ulegnie zmianie.

Czechy nie przyjęły wobec Francji żadnych militarnych zobowiązań.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7. stycznia.

(M.) Czeskie źródła informacyjne zapewniają, w prasie angielskiej, **że Czechy nie przyjęły wobec Francji żadnych militarnych zobowiązań,** a w szczególności, że **rząd czeski zastrzegł się przeciw wszelkim zobowiązaniom, jakieby wynikać mogły w stosunku do Polski ze związku sojuszniczego między Czechami a Francją.**

Zmach niemieckich bankierów na walutę francuską.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Paryż, 7. stycznia.

(*) Paryski korespondent „Petit Parisien" donosi, że **obecna zniżka franka francuskiego została postanowiona na konferencji bankierów niemieckich,** która odbyła się w dniu 6. listopada ubiegłego roku we Frankfurcie nad Menem.

Już 13. listopada **podjęto ofenzywę przeciw walucie francuskiej** na giełdzie w Amsterdamie. Wymieniony korespondent utrzymuje, że **władze francuskie posiadają dokumenty stwierdzające tę umowę niemieckich bankierów.**

Wiedeń, 7. stycznia.

„Die Stunde" donosi z Paryża, że w związku z gwałtownym spadkiem franka francuskiego urządziła policja paryska obławę na zagranicznych waluciarzy i spekulantów, **którzy przybyli tu z Niemiec Austrji, Węgier i Polski.** Na razie jednak polecono francuskim poselstwom zagranicznym nie czynić trudności przy wydawaniu wiz, natomiast zawiadamiać **policję paryską o każdym wypadku przybycia podejrzanych spekulantów.**

Jednolita ustawa o Izbach handlowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. stycznia.

Ministerstwo przemysłu i handlu przedłożyło już Radzie ministrów projekt jednolitej dla całego państwa ustawy o Izbach handlowych i przemysłowych.

Zgon posła ks. Lutosławskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7. stycznia.

(M.) W sobotę nadeszła do Sejmu wiadomość, że po kilkudniowej chorobie zmarł poseł ks. Lutosławski. Ks. dr. Kazimierz Lutosławski był prałatem domowym Jego Świątobliwości i prefektem szkół średnich. Urodził się w r. 1880 w Drozdowie, w Królestwie. Doktorat medycyny uzyskał w 1902 roku w Zurychu. W 1905 r. ukończył kurs fizykalny w Londynie. Teologję skończył w 1914 r. we Fryburgu w Szwajcarji, zaś dwa lata przedtem w 1912 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Za prace nad formacją polskiemi na Wschodzie odznaczony został Krzyżem walecznych. Był posłem na Sejm ustawodawczy 1919 do 1922, a potem członkiem Izby poselskiej obecnej. W Sejmie stał na czele Komisji konstytucyjnej.

Prezydent Millerand przybędzie do Warszawy.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 7. stycznia.

„Echo de Paris" potwierdza, że istnieje zamiar podróży prezydenta Milleranda do Warszawy i stolic państw Małej Ententy. Prasa jednak dodaje, że wykonanie tego zamiaru zależne jest jeszcze od pewnych okoliczności.

Marszałek Piłsudski szefem sztabu?

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 7. stycznia.

Dziś przyjęty został przez Prezydenta Rzpltej gen. Sosnkowski. Omawiano sprawę powołania na stanowisko szefa sztabu marsz. **Piłsudskiego.** Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie w poniedziałek.

Pozatem w południe Prezydent Rzeczypospolitej **konferował z ministrami: Grabskim, Sosnkowskim, Sołtanem i Kedroniem.** Na wspólnej tej konferencji omawiano sprawy personalne poszczególnych resortów, **jakoteż kwestję powołania marsz. Piłsudskiego na stanowisko szefa sztabu.**

Eksplozja w kopalni.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Morawska Ostrawa, 6. stycznia.

W sobotę popołudniu w kopalni Anzelm nastąpiła eksplozja 250 klg. dynamitu. **Cztery osoby zabite.**

MAURICE LEBLANC. 154)

LEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy)

— Brawo, mój malutki, — zawołał Perenna, śmiejąc się szeroko, — dotknąłeś odrazu najsłabszego punktu. Zapewne, gdybym był tak postąpił, dramat byłby dobiegł do końca o kilkanaście godzin wcześniej. Lecz w takim razie — cóżby się z tobą było stało? Wątpię, czy zbrodniarz byłby przemówił po dobrej woli, wyjawiając nam miejsce twego ukrycia. Trzeba więc było dobrze go spreparować, żeby mu język rozwiązać — odurzyć go, oszołomić, doprowadzić do szału udręki i niepokoju, sposobów tysiącem dać mu świadomość porażki zupełnej i nieodmiennej. Inaczej byłby milczał i moglibyśmy nie odnaleźć cię wcale. A nadto — plan mój nie był tej nocy na tyle już dojrzały — nie zakreśliłem był sobie jeszcze wyraźnej linii działania. Później dopiero przyszło mi na myśl, że go uwiążę do tego samego drzewa, na którem on zamierzał uśmiercić twą matkę. Męczarnie — gwałtowna śmierć Worskiego — nie wchodziły w zakres moich planów — tegobym sam nie przeniósł po sobie i takich intencji nie miałem. Wahałem się poprostu, niezdecydowany, ustąpiłem zaś w końcu dziecinnej może, przyznaję w pokorze ducha, pokusie, wypełnienia całego programu proroctwa brata Tomasza — zainscenizowania poniekąd eksperymentu, czy widowiska, jak się też wybraniec losów zachowa wobec starego Druida i nowo wyłaniających się przed nim komplikacji. Cóż chcesz, impreza cała była tak tragiczna, że czułem potrzebę wprowadzenia w nią pod koniec przynajmniej nieco szania, ponownie zwrócił się do syta. Oto są grzechy mojego żywota: oskarżam się z nich ze skruchą — dorzucił żartobliwie.

Malec śmiał się, porwany swobodnym humorem don Luisa, który, przytrzymując go miękkim ruchem przy sobie, uściskał, pytając:

— Cóż, Franeczku, dajesz mi rozgrzeszenie?

— Daję — ale pod warunkiem, że mi pan dalej na me pytania odpowie. Pierwsze — mniej ważne...

— No, cóż takiego?

— Co to z tym pierścionkiem było? Skąd go pan miał pod ręką, że mógł go pan założyć najpierw na palec Mamusi, a potem tej drugiej... Elfrydy?...

— Sporządziłem go naprędce tejże nocy ze starej obrączki i niebieskich paciorków.

— Przecież bandyta rozpoznał w nim pierścień swojej matki.

— To mu się tak tylko zdawało, gdyż pierścionek podobny był do tamtego.

— Ale skądże pan o tem wiedział? Skąd doszedł pan do tej całej historji?

— Od niego samego

— Jakto, od niego?

— A tak, we wszystkiem grał rolę przypadek. Śpiąc pod dolmenem gorączkowym, niespokojnym snem opilca, miał — snać — zwidzenia, czy zmory, wśród których, zrywając się, wyrzucał strzęp po strzępie niektóre epizody z życia swej matki. Znała je po części i Elfryda — od niej też dowiedziałem się niejednego. Sam widzisz, jakie to proste, jak wszystko rzeczą przypadku.

— Tak... zapewne... Lecz tajemnica Kamienia - Cudu nie tak już prosta, a jednak ją pan przeniknął — zawołał Franio. Od wieków łamano sobie nad nią głowy, a pan rozświetlił ją w ciągu kilku godzin!...

— Jeszcze mniej, kochaneczku, bo w minut parę. Wystarczyło mi przeczytanie listu dziadunia twego do kapitana Belval... To też odwrotną pocztą przesłałem twojemu dziadkowi pisemne wyjaśnienie zjawisk przez niego obserwowanych — oraz wskazówki co do miejsca, w którem się kamień znajduje i cudownych jego właściwości.

(C. d. n.)

P. Zamoyski Ministrem spraw zagranicznych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 6. stycznia.

Dziś przed południem zgłosił się do Prez. Ministrów Grabskiego p. Zamoyski, przedstawiając w formie ostatecznej warunki, na jakich zgodziłby się objąć stanowisko Ministra spraw zagranicznych. Premier warunki te uznał za słuszne i przychylił się do nich.

Po konferencji z premierem udał się p. Zamoyski do Belwederu, gdzie uzyskał ostateczną zgodę Prezydenta Rzeczypospolitej na swe warunki. W ten sposób sprawa nominacji p. Zamoyskiego załatwiona została pomyślnie.

Doniosła enuncjacja Ojca św.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 stycznia.

(M.). W kołach watykańskich omawiany jest żywo projekt doniosłej teologicznej enuncjacji Ojca Świętego, w sprawie kultu Najświętszej Panny Marji. Projekt tej enuncjacji wywołał jednak różnicę zdań wśród kardynałów.

Na czele sprzeciwiających się wydania tej enuncjacji członków Świętego Kolegium stoi b. sekretarz stanu kardynał Merry del Val.

Podjęcie normalnego ruchu kolejowego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 7 stycznia.

Dzięki energicznym zarządzeniom władz kolejowych, które przy wydatnej pomocy wojska zdołały oczyścić tory kolejowe, zasypane śniegiem, **ruch osobowy z dniem dzisiejszym będzie się odbywał zupełnie normalnie. Nad przywróceniem ruchu towarowego do normalnego stanu pracują władze kolejowe intenzywnie.** Jednakże wobec zasypania śniegiem wszystkich torów i wagonów na stacjach węzłowych **praca przetokowa jest bardzo utrudniona.**

Termin obrad zarządu głównego P. S. L.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 7 stycznia.

(M.) Dnia 16 bm. obradować będzie w Warszawie zarząd główny PSL. **Na 17 i 18 b. m. zwołano plenarne posiedzenie klubu poselskiego PSL.**

Na tem posiedzeniu będą referaty o sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej.

Masowe deportacje na Sybir

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 7. stycznia.

Rząd sowiecki w ostatnich czasach coraz częściej **zaczyna stosować deportacje na Sybir** w charakterze kary głównej, bądź to kary dodatkowej. Ostatnio około 200 osób rekrutujących się z pośród kupców i spekulantów moskiewskich **zostało deportowanych na osiedlenie na Sybir.**

Aresztowania w Petersburgu

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Petrograd, 6. stycznia

Tutejsza „czerezwyczajka" **aresztowała 12 osób pod oskarżeniem** utrzymywania stosunków z agentami **polskiego biura szpiegostwa polity**czno-wojskowego.

Ciekawe wspomnienia.

Jak przygotowano ruski przewrót listopadowy 1918 r. — Świąteczne wynurzenia. — Proklamacja Zachodnio-Ukraińskiej Republiki. — Granice. — Rząd austrjacki oddaje Rusinom Galicję wschodnią. — Pertraktacje z namiestnikiem Huynem. — Napad nocny na Lwów.

Lwów, 7. stycznia.

(W.) W świątecznym numerze „Diła" ogłosił dr. Baran, jeden z przywódców partji trudowej ciekawe szczegóły z organizacji przewrotu listopadowego 1918 r. Ponieważ zawierają one informacje dotychczas społeczeństwu naszemu bardzo mało lub zupełnie nieznane, a autor był jednym z głównych organizatorów spisku tego, podajemy je w streszczeniu.

Przygotowania do opanowania ziem Małopolski wschodniej rozpoczęto uchwałą „N. Komitetu" już 7. października 1918, wybierając w tym celu specjalną komisję, składającą się z autora, dra Ochrymowicza, dra Panejka, uzupełniona na stępnie kooptacją dra Łozińskiego i E. Sajewicza i utworzono komitet wojskowy, składający się z kapitana L. Ogonowskiego, tudzież chorążych Baranyka i Watrana, który zająć się miał organizacją wojskową. Do akcji wciągnięto oddziały Ukraińskich Siczowych Strzelców, stacjonowane wówczas w Wyżnicy przez kap. dra Rożankowskiego i dra Hirniaka, którzy rozesłali agitatorów po całym kraju w celach organizacyjnych.

W dniu 19. października 1918 r. zwołano do Lwowa konstytuantę, na której wybrano Ukraińską Narodową Radę i proklamowano niezawisłość ziem ruskich z następującemi granicami: Cała Galicja wschodnia z linią graniczną Sanu, z włączeniem Łemkowszczyzny, północno-zachodnia Bukowina z miastami Czerniowce, Storożyniec i Seret, tudzież północno-wschodnia połać Węgier. Proklamację tę zakomunikowano rządowi austrjackiemu i rozpoczęto z nim pertraktacje.

„Polska prasa galic. — wywodzi dr. Baran — odniosła się do tej proklamacji nie całkiem serjo. Polskie sfery polityczne powołały Tymczasową Komisję Likwidacyjną, która robiła przygotowania do objęcia władzy także w Galicji wschodniej. Nie można było marnować czasu i delegacja lwowska U. N. R. (przew. dr. K. Lewicki, zastępca dr. Kiweluk), przystąpiła od 25. października energicznie do pracy. Do Lwowa przyjechał dr. Witowski (upatrzony komendant wojskowy) i grono oficerów-Strzelców. Utworzono biuro organizacyjne przy delegacji pod przewodnictwem dr. Rom. Perfeckiego. Wydano instrukcje dla powiatowych i miejskich organizacji. Legion nasz ogłoszono podstawą armji naszej i pod jego komendę oddano ukraińskie oddziały armji austrjackiej. Równocześnie zawezwano urzędników nie słuchać rozporządzeń P. Kom. Likw., lecz U. N. R. W kraju robiono przygotowania do przewrotu. Utworzono „Ukr. Komitet Charczowy" pod przewodnictwem dra Fedaka, który robił przygotowania aprowizacyjne. Polskie dzienniki poranne przyniosły dnia 31 października wiadomość, że Polsk. Kom. L. obejmie władzę w Galicji wschodniej i że Warszawa wysyła delegata swego do namiestnika Huyna.

Nie można było tracić ani chwili, o najpóźniej 2. listopada Polacy mając w swoich rękach cały aparat rządowy, przejęliby wszystko sami, a wówczas byłoby za późno na jakiekolwiek działanie z naszej strony. W południe 31. paździer. przyjechał z Wiednia dr. L. Cegielski i przywiózł wiadomość, że ostatecznie rząd austrjacki, widząc, że Austro-Węgry już zupełnie rozpadły się, na posiedzeniu gabinetu pod przewodnictwem dra Lamascha wieczorem 30. października 1918, zadecydował, oddać wszystką władzę w Galicji wschodniej w ręce U. N. R. O tem zawiadomił dr. Lamasch oficjalnie przedstawicieli U. N. R. osobiście dodając, że równocześnie telegraficznie przesyła odpowiednie instrukcje dla hr. Huyna we Lwowie. Instrukcja taka wydaną została rzeczywiście, lecz Polacy przyłapali ją w Krakowie i dalej nie puścili. Po przyjeździe dra Cegielskiego, postanowiono wysłać deputację od U. N. R. do hr. Huyna w składzie: Dr. K. Lewicki, I. Kiweluk, dr. Fedak, dr. Cegielski, dr. S. Hołubowicz i dr. Baran. O godz. 2 i pół po południu poszliśmy do hr. Huyna. Właśnie była u niego deputacja polityków polskich, domagająca się od niego oddania władzy. Po odejściu Polaków, bezpośrednio poszliśmy my. Dr. K. Lewicki przedstawił cel przybycia naszego i powołując się na decyzję rady ministrów, którą potwierdził świadek naoczny dr. Cegielski, zażądał oddania władzy.

„Dr. Huyn oświadczył, że o niczem nie wie, bez polecenia z Wiednia nie odda nikomu władzy, a ustąpi chyba pod przemocą, zresztą ma jeszcze we Lwowie madjarskie i niemieckie batalјony szturmowe, które go potrafią ochronić. Na tem zakończyła się audjencja nasza. Wróciliśmy do sali posiedzeń N. Komitetu, gdzie delegacja lwowska U. N. R. radziła w permanencji, której podaliśmy do wiadomości oświadczenie hr. Huyna. Bez wielkiej dyskusji, postanowiono w nocy z 31. października na 1. listopada zająć wszystkie ważniejsze objekty, rozbroić nieukraińskich żołnierzy i oficerów i przejąć władzę. Pociągami wieczornymi wysłano do kraju specjalnych gońców-studentów z poleceniem objęcia władzy. Ja jeszcze wieczorem o godz. 7 pojechałem do domu Dnistrowego na Grodeckiem, gdzie odbywały się zgromadzenia kolejarzy i odkryłem im wszystkie plany nasze. Entuzjazm był wielki na setki obecnych nie znalazł się nikt, ktoby doniósł przeciwnikowi o naszych najbliższych zamiarach. Komenda wojskowa zajęła „Narodny Dom" i wydała ostatnie rozkazy. Ranek 1. listopada 1918 zastał Lwów w rękach ukraińskich. Na ratuszu lwowskim powiewał hardo niebiesko-żółty sztandar".

Car Ferdynand powrócił do Bułgarji.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej")

Sofja, 7 stycznia.

Były car Bułgarji, Ferdynand, przybył w sobotę wieczorem i zamieszkał w pałacu królewskim.

Belgrad, 7. stycznia.

Nagły powrót do Sofji cara Ferdynanda, nazywanego w Serbji „lisem bałkańskim", postawił Serbję wobec faktu dokonanego, zanim mogła podjąć środki zapobiegawcze przeciwko dopuszczeniu do tego co zaszło. Według informacji z Sofji, powrót nastąpił tak nagle, że nie było czasu przygotować dla króla jego dawnych apartamentów w pałacu królewskim, które dopiero zaczęto odnawiać na jego przyjęcie, wskutek czego **car Ferdynand ma zamieszkać w apartamentach syna, króla Borysa.**

Niemcy kokietują Turków

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Berlin, 7 stycznia.

(N.) Od dłuższego już czasu toczą się rokowania pomiędzy rządem tureckim a niemieckim w sprawie nominacji niemieckiego ambasadora w Konstantynopolu i podjęcia wzajemnych stosunków dyplomatycznych.

Niemieckie koła polityczne przywiązują do tych rokowań wielkie nadzieje.

Petrograd zalany wodą.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Ryga, 7. stycznia

Petersburg został nawiedziony katastrofalną powodzią która prasa nazywa bezprzykładną. Masy lodowe w jeziorze Ładoga, które wskutek odwilży oderwały się, płyną wzdłuż rzeki. Nawet części miasta, które nie zostały zalane w czasie powodzi w roku 1824, **obecnie znajdują się pod wodą. Również obszary wzdłuż dolnej Wołgi stoją na obu brzegach na szerokości 50 klm. pod wodą. Zapasy drzewa znajdujące się tam, zostały porwane przez wodę.**

Stinnes skupuje młyny w Małopolsce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Kraków, 7. stycznia.

(*) Dowiadujemy się, że Stinnes skupuje młyny w Małopolsce, które zaopatrywują w mąkę G. Śląsk. Młyny te są wzorowo urządzane. Koszta produkcji są stosunkowo nie wielkie, niemniej jednak cena przemiału jest znacznie wyższa, niż w młynach poznańskich w Kongresówce.

Mrozy i śnieżyce we Włoszech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rzym, 6. stycznia.

Panują tu silne mrozy. W Wenecji zamarzły wody i spadł obfity śnieg. W Bolonji i Mantui lawiny toczące się z okolic górnej Adygi przerwały komunikację, oraz zniszczyły tor kolejowy.

Trzęsienie ziemi w Styrji.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Graz, 7. stycznia.

„Tagespost" donosi, że w Kallang innych miejscowościach doliny Liesing w **górnej Styrji odczuto** wczoraj o **godz. 15.40 trzęsienie** ziemi trwające **kilka sekund. Trzęsieniu** towarzyszył **huk podziemny.**

Anglja wycofa wojska z Nadrenii.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 6. stycznia.

„Temps" donosi, że w londyńskim urzędzie spraw zagranicznych udzielono dyplomatom państw zagranicznych gwarancji, że gabinet robotniczy na polu polityki zagranicznej nie przedsięweźmie żadnej ważniejszej zmiany i będzie uprawiał politykę podobną do polityki Baldwina. Baldwin i Curzon mają być zdecydowani na **odwołanie wszystkich wojsk angielskich z Kolonji** i na cofnięcie angielskiej delegacji w Komisji reparacyjnej, oraz do niebrania udziału w obradach w konferencji ambasadorów. Gabinet Macdonalda przystąpi w każdym razie do wykonania tego programu.

Venizelos prezydentem Izby.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Ateny, 6. stycznia.

Venizelos został wybrany 345 głosami na 385 głosujących w parlamencie prezydentem Izby.

Sowiety sprzedały Niemcom 70 miljonów pudów zboża.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 7. stycznia.

Przedstawiciel „Wniesztorga" w Berlinie, **Stomomkow** zamieszcza w „Izwiestjach" spostrzeżenia, dotyczące stosunków handlowych rosyjsko-niemieckich. Z wynurzeń jego wynika, że przedstawicielstwo handlowe przy poselstwie sowieckiem w Berlinie w r. 1923 **sprzedało 70 miljonów pudów zboża.** Ogólny obrót tego przedstawicielstwa w ubiegłym roku wynosił **160 miljonów rubli złotych.**

W obecnej chwili zdaniem Stomonkowa kapitał niemiecki nie może już odgrywać tej roli w odbudowie gospodarczej sowietów, jaką odgrywał w roku ubiegłym, niemniej jednak **znaczenie Niemiec dla Rosji pod względem gospodarczym będzie bardzo wielkie.**

Ponowna fala prześladowań religijnych w Sowdepji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Moskwa, 7. stycznia.

W ostatnich czasach wzmogło się **prześladowanie duchowieństwa katolickiego i prawosławnego.** Władze sowieckie wytoczyły szereg procesów duchownym prawosławnym zwolennikom Tichona pod pretekstem, że wykorzystują oni zabobony, ciemnych mas dla celów materjalnych.

Ostatnio nadeszły wiadomości z Ukrainy o **aresztowaniu kilku księży ukraińskich. W całym szeregu miast na Syberji księża katoliccy zostali wyrzuceni ze swych parafji.**

Kronika telegraficzna.

— Czechosłowacja uiściła w grudniu ostatnią ratę 500.000 funtów szterlingów długu zaciągniętego w Anglji.

— Liczą się ze wznowieniem w najbliższych dniach ruchu separatystycznego w Palatynacie. Według obliczeń niemieckich w Nadrenji i zagłębiu Ruhr więzionych jest jeszcze 2000 Niemców.

— W związku z redukcją urzędników na Litwie utraciło posady 4240 urzędników państwowych.

— Jak donoszą z Zagłębia Ruhr w tych dniach na rachunek odszkodowań naładowano 11790 10-tonowych wagonów węgla, 116 wagonów wyrobów stalowych i żelaznych i 801 różnych produktów.

— Wedle doniesień z Budapesztu min. sprawiedl. zamierza wydać nowelę do ustawy karnej przewidującą karę śmierci na osoby używające środki wybuchowe.

Przygotowania do nowego ustroju konstytucyjnego w Rosji sowieckiej.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sow., 7. stycznia.

Jak już donieśliśmy, w drugiej połowie stycznia odbędzie się w Moskwie drugi wszechzwiązkowy zjazd sowietów, na którym to zjeździe ma być ostatecznie rozstrzygnięta toczaca się od kilku miesięcy walka dwóch obozów komunistycznych oraz określenie wytycznej dalszej linji polityczno-ekonomicznej. Ogłoszony obecnie program prac zjazdu wykazuje, że zjazd ten ma za zadanie — równocześnie z zażegnaniem rozłamu w łonie partji — ostateczne zatwierdzenie **konstytucji „Związku republik sowieckich"**, opierającej się, jak wiadomo, na **systemie dwuizbowym.** Wedle tego ostatecznie obecnie sfinalizowanego projektu, konstytucyjny ustrój państwa sowietów ma się opierać na następujących charakterystycznych podstawach.

Obecnie zwołany związkowy zjazd sowietów składa się z 1441 posłów (delegatów), wybieranych przez „pracującą ludność" wszystkich krajów sowieckich oraz armję i flotę czerwoną. Normy reprezentacyjne wyznaczono dla poszczególnych republik z osobna, a to: Rosja centralna wysyła 1068 delegatów, Ukraina sow. **295**, Kaukaz 65 delegatów, Gruzja 25 i t. d.

Zjazd ten wybiera z pośród siebie **najwyższy organ władzy ustawodawczej w Rosji sowieckiej** tzw. **„Radę związkową"**, składającą się **z 371 członków**, wybieranych na podstawie proporcjonalnej z każdego poszczególnego **kraju** związkowego, czyli — Rosja dostaje tyle reprezentantów, ile odpowiada liczebnemu stosunkowi ludności itd. **Rada ta tworzy tzw. „pierwszą izbę deputowanych".** Drugą zas izba, tzw. „rada narodowości" składać się będzie z 98 **przedstawicieli poszczególnych autonomicznych republik** (Ukraina, Gruzja, Rosja centralna itd.), po 5 reprezentantów większych republik, oraz po 1-nym przedstawicielu mniejszych obwodów autonomicznych). **Personalny** skład „Rady narodowościowej" ma być zatwierdzony przez zjazd sowietów.

Obecnie dokonywa się **fuzja obydwóch izb**, „rada narodowości" wchodzi bowiem w pełnym składzie do „rady związkowej", obie zaś rady razem tworzą „związkowy centralny komitet wykonawczy" („sojuzny CIK"), w rękach którego spoczywa cała władza państwowa.

W ten sposób nowy konstytucyjny ustrój sowiecki dąży do zapewnienia „podwójnego przedstawicielstwa": klasowego oraz narodowościowego.

Na porządku dziennym zjazdu znajdują się również sprawy odrodzenia przemysłu rosyjskiego (tz. t. pomoc - złagodzenia przeciwieństw pomiędzy miastem a wsią), oraz projekty doraźnej pomocy dla rolnictwa (celem „przywrócenia przedwojennego stanu na rynku światowym"). Gorączkowa praca przygotowawcza do zjazdu wre już w całem państwie.

— Przypływ wody w Sekwanie osiągnął najwyższy poziom. W głównych dopływach Sekwany rozpoczął się spadek.

50 tysięcy dolar w nagrody za utrzymanie trwałego pokoju.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Boston, 7. stycznia.

Pewien tut. kupiec żydowski wyznaczył nagrodę 50 tysięcy dolarów za najlepszą propozycję zmierzającą do utrzymania trwałego pokoju. Agencja dodaje, że **o nagrodę tę ubiegać się będą Francuzi Włosi, Anglicy, a prawdopodobnie także i Niemcy.**

W przededniu niezwykłych odkryć naukowych.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Londyn, 7 stycznia.

Zgodnie z informacjami, jakich udzielił przedstawicielowi „Daily News" wybitny uczony angielski **Fournier D'Albe** radio telegrafia jest w przededniu doniosłych odkryć. Zdobyczą tą będzie tak zwana **telewizja, która pozwoli zapomocą radio-telegrafu widzieć na odległość tak dokładnie, jak wyraźnie słyszy się zapomocą radio-telefonu.**

Z walk meksykańskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej")

Nowy Jork, 6. stycznia.

Parowiec powstańców „Progresso", który wiózł wojska i żywność, w drodze do Vera Cruz najechał na rafę podwodną.

Główna kwatera powstańców w Vera Cruz donosi, że wszystkie źródła naftowe znajdują się w rękach zwolenników generała Huerty.

Zamach dynamitowy w Tokio.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Tokio, 6. stycznia.

Odbyła się tu przed niezamieszkałym jeszcze pałacem królewskim manifestacja, w czasie której pewien koreańczyk rzucił bombę, która jednak nie wybuchła. Przy sprawcy znaleziono jeszcze 3 bomby.

Nowy gabinet japoński.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Paryż, 7. stycznia.

Jak donoszą z Tokio **Hiyoru** utworzył nowy gabinet w skład którego wchodzą: **Ishi** jako minister spraw zagranicznych, **Mazuna** spraw wewn., **Haysai** oświaty, **Mazeda** wojny, a **Fukuda** marynarki.

Dochodzenia karne przeciw 60 bankom berlińskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Berlin, 6 stycznia.

Jak donoszą pisma południowe prokuratorja wdrożyła dochodzenie karne przeciw szeregowi banków z powodu wywoływania trudności w handlu żywnościowym przez pobieranie wysokich procentów i wysokich kosztów manipulacyjnych przy udzielaniu kredytów. **Dochodzenie ma objąć 60 firm bankowych.**

Projekt gimnazjum handlowego w Krakowie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5. stycznia.

(*) W najbliższym czasie ma nastąpić gruntowna reorganizacja krakowskiej Akademji Handlowej. Wedle projektu dyrekcji i kuratorjum krakowskiego 4-letnia Akademja Handlowa zostałaby zwinięta, a **na jej miejsce powstałoby** pięcioletnie gimnazjum handlowe specjalnego typu o charakterze ogólnokształcącym w poziomie szkół średnich.

Do gimnazjum handlowego **przyjmowani byliby uczniowie po skończeniu klasy trzeciej szkoły średniej lub 7-klasowej szkoły powszechnej** oraz absolwenci dwuklasowej szkoły handlowej, istniejącej przy Akademji po złożeniu egzaminu wstępnego.

Zarówno kursa abiturjentów, jakoteż inne kursa prowadzone dotychczas przez dyrekcję, pozostałyby nadal w niezmienionym zakresie.

Dotyczący projekt reorganizacji Akademji Handlowej w Krakowie zaopiniowany przychylnie przez krakowskie kuratorjum szkolne, odszedł już do Min. oświaty.

O ile Ministerstwo załatwi ów projekt niezwłocznie, Akademja Handlowa zostałaby przekształcona na Gimnazjum.

Dzieci polskie — dzieciom japońskim.

Lwów, 7. stycznia.

Prezes Komitetu „Dzieci Polskie Dzieciom Japońskim" p. Stan. Staniszewski otrzymał z poselstwa japońskiego następujące pismo:

Panie Prezesie!

Listem z dnia 20. zm. zostałem łaskawie powiadomiony przez Sz. Pana, że Komitet „Dzieci Polskie dla Dzieci Japońskich", chcąc przyczynić się do ulżenia doli dzieci japońskich zebrał od uczniów i uczenic szkół polskich liczne ofiary pieniężne, które osiągnęły wysoką sumę 2.150 dolarów; jednocześnie Sz. Pan wyraził życzenie, ażebym podjął tę sumę w celu zużytkowania jej na potrzeby dzieci japońskich, ofiar ostatniej katastrofy. Podczas rozmowy z Sz. Panem oraz p. Kutyłowskim, którą byłem zaszczycony dnia 18. zm. Sz. Pan złożył uprzejmie na moje ręce sumę wymienioną.

Głęboko wzruszony żywą sympatją, okazaną raz jeszcze przez dzieci szkół polskich dzieciom japońskim poszkodowanym przez katastrofę, mam zaszczyt wyrazić wspomnianemu Komitetowi, w imieniu Rządu Japońskiego, najgoretsze podziękowanie za trud zebrania tak wysokiej sumy i prosić go, ażeby zechciał być wobec ofiarodawców wyrazicielem mojej głębokiej wdzięczności za ich szlachetne uczucia, które bezwątpienia, wzbudzą podziw i wdzięczność całego ludu Japonji.

Uważam za swój obowiązek dodać, że przekazałem natychmiast swemu rządowi kopję listu Sz. Pana, oraz zebraną sumę wraz ze szczegółowem wyjaśnieniem okoliczności, w których zbiórka miała miejsce.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego poważania.

Minister Japonji (—) **Sato.**

Kronika.

Poniedziałek, 7 stycznia. Rzym. kat. Łucjana. — Gr. kat. Rożd. Chryst — Słow. Świętosława.

—o—

Waloryzacja opłat, pobieranych przez ajencje celne. Z chwilą wejścia w życie waloryzacji opłat kolejowych zwaloryzowane też zostały opłaty, pobierane przez ajencje celne polskich kolei państwowych. Odnosi się to do „taksy komisowego", wyrażonej w stosunku procentowym do wysokości cła, względnie w złotych frankach lub centimach stosownie do rodzaju przesyłki i przedsiębranej czynności. — Zwaloryzowane też zostały opłaty za dokonywanie robót fizycznych przy ocleniu (wyładowanie, przeładowanie, osznurowanie, obszycie i t. d.). — Należytości przypadające oblicza się podług kursu franka złotego obowiązującego w dniu wpłaty cła, względnie przy kredycie celnym w dniu wystawienia zobowiązania, i pobiera się w markach polskich.

Opłaty stemplowe przy przesyłkach kolejowych. Z dniem 1. stycznia b. r. podwyższone zostały opłaty stemplowe od listów przewozowych przy przesyłkach całowagonowych na 940.000 Mk. przy przesyłkach półwagonowych na 470.000 Mk., a przy przesyłkach drobniejszych na 50.000 Mk. Opłatę stemplową od kwitów bagażowych podwyższono na 50.000 Mk.

Jak należy wypełniać zeznania o majątku? Pod tym tytułem okazała się w handlu księgarskim broszura o podatku majątkowym wraz ze wszystkimi przepisami wykonawczymi. Broszura ta objaśnia w sposób bardzo popularny i jasny całą ustawę i zawiera ponadto wzory zeznań do tego podatku. Autorem tego, dzisiaj bardzo ważnego wydawnictwa, jest Naczelnik Deprt. Ministerstwa Skarbu Pan Stanisław Iglicki, który sam przy tej ustawie pracował, — co daje pewność, iż każdy podatnik znajdzie dokładne i wyczerpujące objaśnienie.

Wprost pod adresem dyrektora Tomickiego, zwracamy się, imieniem licznych suplikantów, o wprowadzenie koniecznych zmian w ruchu tramwaju elektrycznego. Stan taki dzisiaj, trwać dłużej absolutnie nie może. Wozy numerowane stały się prawdziwą udręką publiczności. Kursują one parami z dawniejszemi, znaczonemi literami, a potem na mrozie wyczekiwać się musi nieraz do trzech kwadransy na pojawienie się dalszej Serji. Publiczność za bilety płaci stosunkowo bardzo drogo, ma więc prawo żądać dla siebie jakichś względów. Nie wątpimy, że znany z energji dyr. Tomicki zaradzi i tym razem złemu.

Składanie obligacji 8 proc. państwowej pożyczki złotej jako wadja i kaucje. Nasz korespondent donosi z Warszawy: Ministerstwo Skarbu zawiadomiło władze, że ustalony w listopadzie 1923 kurs, wedle którego mogą być przyjmowane na kaucje i wadja obligacje 8-% państwowej pożyczki złotej z r. 1922 zmieniono od dnia 12 grudnia 1923 na 4.800.000 Mk. za jedną obligację, opiewającą na 10 złotych i 10.000 Mk. i na 24 miliony marek za obligację, opiewającą na 50 złotych i 50.000 Mp.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Kasyna i Koła lit. art. odbędzie się we wtorek. 15 stycznia 1924 o godzinie 7, a w braku kompletu o godz. 7.30 wieczorem. Porządek dzienny Podwyższenie opłaty miesięcznej i wpisowego.

Czwarty odczyt z cyklu: Questions actuelles de méthodologie française — urządzony staraniem Tow. Przyjaciół Francji — pod tytułem Méthode Granger, odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godz. ½8 (Nowy Uniwersytet).

Zima zabrała się do nas na dobre. Wczoraj szalała zadymka z taką siłą, że chwilami o kilka kroków nic widać nie było. Dzisiaj rano powitał nas mróz prawdziwie kawalerski, ludziska dmuchają w palce i galopem pędzą po ulicach dla rozgrzewki, a że jeden lub drugi przy tej sposobności dobrze kości potłucze, to już wina dozorców domów, którzy nie myślą o posypywaniu chodników, choć chyba w obecnej chwili popiołu we Lwowie nie brakuje. Ceny opału mkną w górę z zawrotną szybkością, lada centnar drzewa czy węgla dosięga wielu miljonów, więc i usposobienie w pieleszach domowych jest bardzo minorowe, a wszyscy wyczekują obniżenia się bodaj naprężenia mrozów.

Niepokojące sytuacje na rynku dewizowym.

Silna tendencja zwyżkowa na waluty zagraniczne. — Znaczne osłabienie na rynku papierów. — Wszystkie prawie akcji straciły 15% na wartości.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 7. stycznia.

(S) Sytuacja na rynku dewizowym w chwili obecnej jest bardzo niepokojąca. Dolar, jak i inne waluty naciągają i wykazują silną tendencję zwyżkową. **Robiono więc dolarami obroty rano po kursie około 8,600 tys., po giełdzie po przeszło 9 miljonów za dolara. Kurs ustalony na giełdzie oficjalnie wynosi przeszło 8,200 tys. i po tym kursie przydzielano stosunkowo niewielkie ilości.** Jak dawniej, tak i tym razem **zwyżka walut zagranicznych pociągnęła za sobą zresztą zupełnie nielogicznie znaczne osłabienie na rynku papierów. Wszystkie prawie papiery straciły znacznie na kursie, a to około 15 procent.** Sytuacja w tej chwili jest niewyjaśniona. Na ogół jest rzeczą niezrozumiałą dlaczego w chwili, kiedy Sejm uchwalił pełnomocnictwa dla Min. Grabskiego, gdy przypuszczano, że sanacja skarbu postępować będzie mogła w szybszem tempie, dolar tak silnie zwyżkował. Było to dla tutejszego rynku rzeczą dość nieoczekiwaną, ponieważ **liczono się powszechnie z ustabilizowaniem się dolara, którego wyrazem była między innymi bardzo optymistyczna tendencja na rynku papierów, gdzie do dnia wczorajszego zawierano transakcje nawet terminowe w oczekiwaniu zwyżki akcyj.** Oczekiwania te jak okazuje dzisiejsza giełda nie spełniły się.

Jak się dowiadujemy, **jednym z powodów zwyżki walut jest zwiększone zapotrzebowanie ze strony tych wszystkich działów przemysłu, które obecnie otrzymały większe zamówienia na dostawy** od Rządu. Grupy te zakupują w poważnej ilości waluty zagraniczne dla pokrycia surowca.

Nie jest rzeczą wykluczona, że **dzisiejszy wysoki kurs dolara przecież się ostatecznie załamie.**

(jp.) **Pogrzeb powstańca r. 1863.** Z szeregu weteranów r. 1863 ubyła postać wybitna, ś. p. Ignacy Kmel, który w oddziałach Zdanowicza, Cieszkowskiego i Oksińskiego brał udział w wielu walkach i dosłużył się stopnia porucznika. Po upadku powstania osiadł we Lwowie, gdzie pracował zawodowo jako inżynier, rozwijając ponadto żywą działalność obywatelską. Pogrzeb dzielnego bojownika o wolność i zasłużonego obywatela odbył się w sobotę 5. stycznia z kostnicy szpitala garnizonowego na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego. W kondukcie pogrzebowym, prowadzonym przez [illegible] Boguskiego, uczestniczyło liczne grono oficerów z gen. Niesiołowskim, grupa weteranów r. 1863 z prezesem prof. Syroczyńskim oraz przedstawiciele obywatelstwa lwowskiego. Trumnę powstańca otaczała kompanja honorowa 40 p. p. Orkiestra wojskowa odegrała u wrót cmentarnych marsz żałobny Cześć pamięci dzielnego żołnierza i obywatela.

Ś. p. Antoni Sznajder. Onegdaj zmarł we Lwowie po kilkumiesięcznej ciężkiej chorobie długoletni kontroler kas przy Lwowskiej Dyrekcji kolejowej, inspektor Antoni Sznajder, przeżywszy lat 61. Zmarły odznaczał się niezwykłą gorliwością w służbie, objektywnością i wybitną wiedzą fachową. To też w ostatnich latach powoływało go Ministerstwo kolei żelaznych do współpracy w ujednostajnieniu przepisów kolejowych dla całego obszaru ziem polskich i w czynnościach organizacyjnych. Nowe przepisy dla kas kolejowych są przeważnie dziełem Zmarłego. Na pogrzebie w sobotę po południu żegnały z prawdziwym żalem ukochanego, zacnego kolegę tłumy pracowników kolejowych i publiczności.

Zarząd Bibljoteki polskiej w Chorostkowie urządza przy współudziale wojewody M. Zawistowskiego, hr. Stan. Siemieńskiego i wielu członków komitetu honorowego Wieczór taneczny 12-go stycznia 1924 w sali Sokoła w Chorostkowie w celu zebrania funduszów na Bibljotekę polską. Wstęp za zaproszeniami Muzyka 52 pp. ze Złoczowa.

EKONOMISTA

—o—

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

12. stycznia 1924: Cegielski, S. A. w Poznaniu.

17. stycznia 1924:
„Powszechne Domy Składowe" S. A. we Lwowie.

15. stycznia 1924:
Zakłady przędzalniczo-tkackie w Krośnie (Przedpłata).

24. stycznia 1924:
„Keram" S. A. dla wyrobów ceramicznych we Lwowie.

28 stycznia br.
Bank rolniczy S. A. we Lwowie.

—o—

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 7. stycznia.

Na targu akcyj przemysłowych i bankowych silna haussa. Zwyżka drobnych papierów wynosi przeszło 100%. Popyt b. znaczny — niektóre akcje prawie zupełnie bez podaży. Akcje niekotowane mocno poszukiwane przy gwałtownej zwyżce kursów. Zainteresowanie olbrzymie. Tendencja wybitnie zwyżkowa. Usposobienie niezwykle ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Hipoteczny 2950, 2800, 2900, 2975, 2960. Małopolski 2500. Pokred. 500, 600, 525, 575, 625. Przemysłowy 1900, 1950, 1925. Z. B. K. 800, 785, 750, 800, 825. Rolniczy 600. Nafta 2100, 2050, 2075, 2100. P. T. B. 800, 900, 950, 925, 950, 975 (875). Rohn Zieliński 1600. Tespy 21500, 21000, 22000. Zieleniewski 55000, 52000, 54000. Browary 37000, 36500, 36000, 36750. Chodorów 18500, 19000, 19250, 19300, 19500. Cegielski 4800, 5000, 4750, 4600. Gafota 900, 950, 1000, 1200, 1300, 1400, 1450, 1500. Polsot 670, 940, 1200. Tohan 1600, 1750, 2200, 2300, 2400, 2700, 2800. Ćmielów 8250, 7500, 8000, 8200, 8500. Karpalit 3500. Niemojowski 400, 4400, 4100, 3750, 4100, 4250, 4300. Parowozy 3200, 3350, 3000, 3050, 3300, 3150, 3100, 2900. Pezet 925, 1000, 900, 925, 1100. Siersza g. 32000.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Azot 2400. 2500. Chybie 35000. 36000, 37000. dr. 40000. 41000, Czechowice 900. 950, 925, 850, 875. Elektr. n. S. 650. 800, 750. 775. Gazociągi 1900. 1800. 1700. Jaworzno 98000, 99000, dr 106000, 107000. 105000, 106500, 108000, Gazy 106000, 105000, 104000, 107000, 107500, Len 4800. 5000, 5100, 5200, 5300, nf. 4600, Lokomotywy 6000, 6200, 6300 Nitrat 1550. 1700, 2000, 2200. 2300, 2400. 2500, 26000, 2750, 2800, 3000, Przeworsk 1,250.000, Schön 400.000, 425.000. Terpentyna 750. 800, Węglówki 250. 275, 300. 325, 315. 330. 340, 350 nf. 260, 280. 290, 300, Tyśmienica 1500, 1300, 2000. Bk. Ziemian 400, 425, 440, 450. 500, 475, Machleid 3000. Akumulator 4500, 4750 Brugger 4500. 4600, 4400. 4300, Gazolina 5000. 4800, 4600. 4500, 4400. 4300. 4200. Foresta 2500, 2400, 2350. 2300, Olkusz 3500. 3400, 3500, 3600. 3800, 2700. 3800. Radziwiłł 6500, 6700, 7000, Rolindustrja 250, 300, (ol. kup. 450). [illegible] w Kr. 5250. 5500. Star 4000. 4200. Hydropol 300. [illegible] 380, 400, 420, 425. 450, Przem. drzew. Stanisław 800, 1200, 1250. Czenpińskie Zakłady 350.

Giełda zbożowa.

Lwów, 7. stycznia.

Giełda bardzo licznie odwiedzana — transakcje minimalne, ogólny obrót zaledwie 20 ton. Transakcje w owsie i jęczmieniu. Podaż słaba — popyt w zbożu twardem i w ziemniakach silny. Ceny w relacji dolarowej nie uległy zmianie, pszenica 2.75, żyto 1.65, owies 1.40, jęczmień 1.50. Tendencja utrzymana — usposobienie rezerwowane.

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

BP. 1625. PBK. 400. Cegielski 4200. Zielen. 47000, Parow. 2375, Pocisk 3300.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. stycznia.

Dolary St. Zj. 8.200, 8.280, 8.120. Franki złote 1.575. Czeki: Belgia 356, 359, 353. Holandja 3.093. Londyn 35.275, 35.350, 34.650. Nowy Jork jak got. Paryż 405. Szwajcarja 1.428, 1.442, 1.414. Wiedeń 114, 100, 101, 99. Praga 258.600 Włochy 355. Bony złote 1.280. 1.305. 1.300. 8% pożyczka 12.750, 12.500, 12.750. Miljonówka 650, 575.

AKCJE.

z dnia 7 stycznia 1924.

Bank dyskont warsz. 15,500, Bk handlowy 12,500—13.500, Bk dla handlu i przem. 3,750—3,700. Bk kred. warsz. 1.500 do 1.900 Bk kred. powsz. —.—, Bk przem. Lwów 1.550—1,625—1600. Wileński pr. 400—485. Zachodni 7,500. Bk Zjed. ziem pol. warsz. 3,250, Bk Zw. społ. zarob. Poznań 16 m., Bk Zw. ziemian 425. Cerata 800, Ekspl. soli potas. 15.750, Kijewski i Scholze 13½, Puls 1,900, Spies i Syn 4,300, Strom 30 m., Wildt 725, Cukrownie: Chodorów 16,500, Czersk 2.900, Częstocice 13½, Gosławice 5½, Michałów 8 milj., Warsz. Tow. fabr. cukru 18 m., Firjej 2,750, Łazy 1,200 Drzewn. przem. i handel —.—, Warsz. Tow. kop. węgla 18 m. do 19½ m., Cegielski w Poznaniu 5 m., Fitzner i Gamper 33—30 m., Polska Nafta 1.300. Przemysł naftowy 3.500, Nobel 6½ m., Lenartowicz 390, Pustelnik 5 m. do 7 m., Siła i światło 3 m., Spirytus 13½ m., Polski Loyd 700, Lilpop, Rau i Loew. 3,800. Modrzejowskie zakłady 24 m. do 34 m., Norblin 4,500—5,250—7,500(Ortwein i Karasiński 1.700. Ostrowieckie zakł. 39 m., Parowozy 2½ m.. Pocisk 3.300, Rohn i Zieliński 2,575, K. Rudzki i Ska 7½ m., Starachowice 1—5 em. 16,750, Suchedniów 7.500, Ursus 5,600, L. Zieleniewski 46½—47.300, Żyrardów 730—775 m., Beipol 280, Hurt 875, Borkowski 3.100, Br. Jabłkowscy 775, Polbal 600. Skóry i garbniki 300. Syndykat rolniczy 8½ m., Żegluga 800, Ćmielów 5.90, Elektryczność 7.200, Pol. Tow. elektr. 900. Haberbusch 13½ m., Kabel 2,700. Fabr. papier. Klucze 4.055, Korek 750, Marymin 1,750.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

BP. 1700. Tohan 1550. Zielen. 48000. Cegielski 4900. Parow. 2700, Nafta 1700. Chod. 18000. Dol. 8800.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania wstępne z dnia 7. stycznia br.: Holandja 216,87 Nowy Jork 574 i jedna ósma. Londyn 24.72. Paryż 28,10. Medjolan 24.70. Praga 16.70. Budapeszt 0.0301. Belgrad 6.42, Sofia 4.10, Bukareszt 2.90, Wiedeń 0,0080 i trzy czwarte, Austr. stempl. 0.0081.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 7. stycznia.

Dziś w dalszem ciągu tendencja silnie zwyżkowa. Obrót ożywiony. Dolary ameryk. 9 m. — 9 m. 200 tys., dolary kanadyj. 8 m. 500 tys. — 8 m. 700 tys. kor. czeskie 240 tys. — 245 tys.

Złoto: 20 kor. 36½ m — 37 m. 20 frank. 34 m. — 35 mil.; 10 ruble 52 m. — 52½ mil.

Srebro: kor. austr. 550 tys — 5700 tys.

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe transakcje	Czeki, przekazy i wpłaty płacą	Czeki, przekazy i wpłaty żądają	Czeki, przekazy i wpłaty transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	23500000	25000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex 1923	14000000	14500000	*)
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	13000000	13500000	
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	11800000	12300000	
OWIES: małopolski ex 1923 r.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
FASOLA: krasa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: k. Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: owsiana z wyką	—	—	
ŁUBIN:	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
Mąka pszenna 40% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	50000000	*)
Mąka pszenna 55% „1"	—	42000000	*)
Mąka pszenna 70% „4"	—	35000000	*)
Mąka żytnia 60% „G"	—	33000000	*)
Mąka żytnia 70% „F"	—	50000000	*)
OTRĘB pszen. netto bez worka	—	9000000	*)
OTRĘB żytni netto bez worka	—	8500000	*)
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—		
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
FLCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 4. Poniedziałek, 7. stycznia 1924. Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż. . .	—	—		—			
Prem. z r. 1920	1000	—		—			
8½% Poż. złota z r. 1922	10000 / 10 złp	—		—	—		
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal. .		—		—			
4% Banku hip. gal. . .		—		—			
4½% Bk. kred. ziem. gal.		—		—			
4½% Banku Małopolsk.		—		—			
4½% Banku hip. zemel		—		—			
4½% Polsk. Bk. kraj. .		—		—			
4% Polsk. Banku kraj. .		—		—			
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—		—			
4% Tow. kred. gal. ziem.		—		—			
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom. Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.		—		—			
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—		—			
4% Poż. kr. gal. z r. 1904		—		—			
4% Poż. kr. gal. z r. 1905		—		—			
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—		—			
4½% Poż. kr. gal. z r. 1913		—		—			
4½% Poż. kr. gal. z r. 1914		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akc. Związk.	280	70	140	400	—	—	
Akc. Hipoteczny	280	42	120	2775	3000	2800—2975	
Handlowy w Poznaniu .	1000	300	600	42 0	—	—	
Małopolski	280	56	140	2475	2525	2500	
Powszechny kredytowy	280	42	140	495	630	500—625	
Przemysłowy	280	42	130	1875	1975	1900—1950	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	590	610	600	
Ziemski kredytowy . . .	280	56	84	740	840	750—825	
Zemelny	280	56	84	169	—	—	
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	15000	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
				Ceny w tysiącach			
b) Przemysłowe:							
Agrohemia fabr. szt. naw.	500			1200	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			500	—	—	
Browary lwowskie . . .	500	500	—	35900	36900	[illegible]000—36750	
Chodorów fabr. cukru .	1000	21	3000	18400	19600	18500—19500	
Cegielski	—	—	—	4550	5050	4600—5000	
Ćmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	7400	8600	7500—8500	
Gałota fabryka obuwia .	140	22	140	890	1510	900—1500	
Galicja Rafinerja nafty .	140	800	—	2500000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	36000	—	—	
„Kabel" T. p. Warszawa	1000	—	—	1850	—	—	
Karpalit zakłady litogr. .	140	280	140	3475	3525	3500	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	1700	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	3725	4425	3750—4400	
Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	20900	21100	21000	
Parowozy S. A. bud. masz	500	60	—	2875	3375	2900—3350	
Pezet Pow. Zakł. bud. .	500	200	—	890	1110	900—1100	
„Płótno" w Poznaniu .	1000	—	750	1100	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	6200	—	—	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	2030	2130	2050—2100	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	790	990	8 0 975	875 af
Potęga Tow. huty żel. .	10000	1500	—	25000	—	—	
Rakszawa fabr. sukna .	140	100	280	16 00	—	—	
„Rohn Zieliński" Z. mech				1580	1620	1600	
Siersza zakł. elektr. . .	200	21	40	9 0	—	—	
Siersza górn. zakłady .	140	450	—	31750	32250	32000	
Spółka Akc. Wydawn. .	280	—	56	50	—	—	
Tepege górn. zakłady .	700	350	700	7500	—	—	
Tesp tow. ekspl. soli .	1000	150	350	20900	22100	21000—22000	
Trzebinia f. maszyn S. A.	140	98	280	5000	—	—	
Ursus fabryka motorów	500	180	250	2900	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	1250	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	51500	55500	52000—55000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	140	—	—	
Polbal	1000	160	250	200	—	—	
Tohan	140	70	210	1575	2825	1600—2800	
Polsot	1000	260	600	660	1210	670—1200	
Wawel	500	100	—	100	—	—	
Żegluga Polska	140	20	50	180	—	—	

Przegląd giełdowy.

Lwów, 7. stycznia.

Po najdokładniejszem przedyskutowaniu kwestyj formalnych i materjalnych w Komisji skarbowej Sejmu i poważnej debacie sejmowej na temat „ustawy o naprawie Skarbu" — podczas której p. Minister Skarbu nazwany słusznie przez jednego z posłów „przyszłym lekarzem waluty" wygłosił swoje expose — dające wyraz ciężkiej sytuacji skarbowej a zwłaszcza walutowej Państwa, jednak przejęte zdrowym optymizmem na przyszłość, jeśli tylko społeczeństwo „da Państwu wszystko, co ma do dania" — uchwalił Sejm olbrzymią większością głosów przedłożoną mu ustawę, dającą Rządowi szerokie pełnomocnictwa w zakresie skarbowości Państwa i spraw z nią związanych. Fakt ten niezwykle korzystny dla Rządu — świadczy o pełnem do Rządu zaufaniu większości Sejmu — powinienby w normalnym przebiegu rzeczy wywołać — jeśli nie zwyżkę, to conajmniej stabilizację rodzimej waluty na pewien czas. Niestety u nas dzieje się często w zakresie spraw walutowych i giełdowych — na opak. I tym razem czarna giełda — odnosząca się wrogo do wszelkich usiłowań stabilizacji waluty — podjęła w sobotę popołudniu, jakby na dany znak swą niecną robotę — podbijając w niedzielę sztucznie kurs dolara do 9 milionów — co wywołało w poważnych sferach finansowych zdumienie, gdyż liczono się powszechnie z tem, że właśnie po uchwaleniu ustawy o naprawie Skarbu nastąpi zniżka i tak już w ciągu tygodnia wyśrubowanego kursu dolara. Czy czarnej giełdzie jej zbrodnicze machinacje się powiodą — okaże dzisiejsza giełda oficjalna w Warszawie.

Giełda efektów rozpoczęła Nowy Rok przepowiedziana w naszym ostatnim Przeglądzie giełd. zwyżką wszystkich prawie gatunków akcyj przemysłowych i bankowych.

Zwyżka ta przybrała w ciągu tygodnia tak olbrzymie rozmiary — że kursa niektórych papierów w porównaniu do kursów z pierwszych dni grudnia ub. r. (a zatem z przed 30 dni) wykazują zwyżkę około 1000 proc. (tysiąc procentową) i wyżej — jak n. p. Cmielów (700—7,000.000), Parowozy (250—2,500.000) Cegielski (700.000—6,000.000), Lokomotywy chrzanowskie (400.000—5,000.000), Akumulatory (300.000—4.000.000), Szkło w Krośnie (450.000—4,000.000), Elektrownia na Sanie (50.000—500.000), a z akcji bankowych akcje Powsz. Banku kredyt (50.000—500.000). Inne gatunki akcyj wykazują zwyżkę również bardzo znaczną (i to w relacji złota) — jak Leśnenice (1,100.000 — 5,000.000) Spółka Wydawnicza akc. (35.000—200.000), Karpalit (450.000—2,200.000) Brugger (600..000—3.500.000), Nitrat (130.000 — 900.000), Niemojewski (360.000—2,200.000), Polska Nafta (230.000—1,600.000), Len (500.000—3,200.000), Azot 210.000—1,500.000) — i są z uwagi na wewnętrzną swą wartość i rozwój przedsiębiorstw — nadal silnie poszukiwane, zwłaszcza akcje „Brugger" (Polski Przemysł naftowy), które po ostatniej giełdzie oficjalnej nagle podskoczyły w obrotach prywatnych o blisko milion marek, oraz akcje „Spółki wydawniczej akc."

Z akcji bankowych największym popytem odznaczały się akcje Banku Ziemian, które w obrotach poza giełdowych poprzedzających dzisiejszą giełdę dochodziły do 400.000 Mp. za sztukę.

Zadziwiającem natomiast jest, że najcenniejsze akcje naszej giełdy, z wyjątkiem „Przeworska" — który przekroczył już znacznie miliard marek za sztukę — nie zdołały dotąd uzyskać tak znacznych procentowo zwyżek, jak wyżej wymienione akcje lżejszego gatunku.

Przyczyną tego jest właśnie ich „ciężkość" utrudniająca sferom finansowo słabszym przystęp do takich papierów, jak „Jaworzno", „Gazy", „Schön", „Chybie" itp.

Jednak i akcje „kilkunasto-milionowe" (czyli w parytecie złota kilkunasto-koronowe), jak „Rakszawa", „Tespy", „Ojkosy", „Chodorowskie", oraz akcje najpoważniejszych naszych banków (Bank Hipoteczny, Przemysłowy, Ziemski kredytowy) nie poszły za przykładem akcji „lekkich", zyskując w czasokresie wymienionym od 1. grudnia ub. r. tylko około 200 do 300 proc.

Nie ulega wątpliwości, że i tej kategorji akcje w najbliższym czasie zwyżkę swoją doprowadzą do większego napięcia.

Listy hipoteczne przedwojenne kupowane są stale wedle kursu franka złotego i tak za listy Ziem Banku kredytowego żądają około 35 fr. zł. za 1000 koron' za listy Banku hipotecznego około 25 fr. zł., za listy Banku Krajowego i Tow. Kred. ziem. nieco mniej.

Na targu pieniężnym nastąpiła lekka poprawa — jednak stopa procentowa nadal bardzo wysoka (około 2 proc. dziennie).

Dr. L. N.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek 7. bm. „Orlę" (po raz ostatni na bloczki abonamentowe).

Wtorek 8. bm. „Bal maskowy".

Środa 9 bm. „W krainie baśni" balet.

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek 7 bm. „Tragedja dzieci".

Wtorek 8. bm. „Pokojówka szuka miejsca".

Repertuar Teatru Nowości:

Poniedziałek 7. bm. „Królowa Montmartru".

Wtorek 8. bm. „Bajadera". abonament ważny.

Środa 8 bm. „Królowa Montmartru".

„Dzwonek alarmowy". Pod reżyserją p. Orzechowskiego odbywają się w Teatrze Małym próby z doskonałej sztuki Hennequina „Dzwonek alarmowy", której premiera odbędzie się we czwartek. Bardzo dowcipna treść, niezmiernie zręczna robota sceniczna oraz nowy sposób przedstawienia zawikłanych sytuacji, składają się na całość bardzo żywą, tak, że sztuka liczyć może na długie powodzenie.

„Bajadera" na zniżki abonamentowe. Ponieważ prześliczna ta operetka nie szła jeszcze na zniżki abonamentowe, dyrekcja daje ją we wtorek w Teatrze Nowości zamiast zapowiedzianej „Królowej Montmartru".

OGŁOSZENIA.

FIRMY.

Firm. 1513. Rg. C. VII. 259. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 1. grudnia 1923 r. Siedziba firmy: Zimna Woda. Brzmienie firmy: „Fabryka skór Zimna-Woda". Spółka z ogr. odpow w Zimnej Wodzie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem i celem przedsiębiorstwa jest: 1) prowadzenie fabryki skór we wynająć się mającej garbarni, a znajdującej się na gruntach relaności obj. whll. 76 ks. gr. gm. kat. Zimna Woda i 390 ks. gr. gm. kat. Rudno. 2) Dalej sprzedaż wszelkich już wygarbowanych produktów. 3) Handel skórą nabytą w kraju lub zagranicą. 4) Przeróbka skór i odpadków skór, napół fabrykaty w dotychczasowych zakładach lub urządzić się mających. Czas trwania Spółki: nieograniczony. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarialnego z daty Lwów 8 września 1923 r. l.rep. 28251. Kapitał zakładowy wynosi: Mk. 60,000.000 pełno wpłaconych. Zakład składa się z 3 zawiadowców. Zawiadowcami obrani: Dr. Dawid Goldberg, przemysłowiec we Lwowie, ul. Kościuszki 24. Stefan Dobrzański, przemysłowiec we Lwowie ul. Miłkowskiego 2 i Emanuel Rudy, przemysłowiec we Lwowie, ul. Kopernika 26. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swoje podpisy, albo dr. Dawid Goldberg i Emanuel Rudy, albo dr. Dawid Goldberg i Stefan Dobrzański, albo Stefan Dobrzański i Emanuel Rudy, albo jeden z zawiadowców wraz z ewentualnie ustanowić się mającym zawiadowcą. 32

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.

Lwów, dnia 22 listopada 1923.

Firm. 979/23. Rg. A. 333. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddziału A. wpisano dnia 8 października 1923. Siedziba firmy: Zbaraż. Brzmienie firmy: Eugenjusz Oborski i Ska. Bazar Polski skład książek i przyborów do pisania w Zbarażu. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel książek i przyborów szkolnych i kancelaryjnych Forma spółki: jawna od 1 września 1921. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Eugenjusz Oborski, właściciel realności w Zbarażu, Stanisław Kruczkowski, urzędnik w Zbarażu, Ignacy Szumowski, kupiec w Zbarażu, Ignacy Łagodzic, urzędnik w Zbarażu, Józef Iwaszkiewicz, nauczyciel w Zbarażu, Franciszek Kanas nauczyciel w Zbarażu i Szymon Dziedzic, właściciel realności w Zbarażu. Do zastępstwa są uprawnieni: Eugenjusz Oborski, Józef Iwaszkiewicz i Franciszek Kanas, a to którzykolwiek dwaj z nich zbiorowo. Podpis firmy: nastąpi w ten sposób, że z powyższych uprawnionych do zastępstwa firmy którzykolwiek dwaj z nich podpiszą się pod wyciśniętą stampilją firmy, a mianowicie podpisywać będzie Józef Iwaszkiewicz „Józef Iwaszkiewicz", Franciszek Kanas „F. Kanas", zaś Eugenjusz Oberski „Oborski Eugenjusz". Wnioskowi na odpisanie grzywny nałożonej tus. uchwałą z 8/9 1923 firm. 957/23 odmawia się, albowiem proszący nie usprawiedliwili niczem zaniedbania wykonania powyższego polecenia w zakreślonym czasokresie. 73

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.

Tarnopol, dnia 6 października 1923.

Firm. 2009. Rg. C. VII 44. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 28. lutego 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: R. Sładowski i Ska. Ajencja dla eksportu i importu, Ska z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zawieranie rozmaitych transakcji handlowych, komisyjnych i prowizyjnych na rachunek własny, lub osób trzecich, 2) prowadzenie interesów handlowych i zakładanie takowych celem przerabiania surowców i materjałów, oraz prowadzenie i finansowanie takich zakładów przemysłowych. Czas trwania nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 28. września 1922 l. rep. 21837. Kapitał zakładowy wynosi 300.000 Mk. pełno wpłacony. Zarząd spoczywa w ręku wszystkich spólników, którymi są: Roman Włodzimierz 2 im. Sładowski, Adolf Fleischer i Zygmunt Engländer we Lwowie zamieszkali. Uprawnieni do zastępstwa zawiadowcy. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy podpisują się dwaj zawiadowcy, albo też jeden zawiadowca i prokurzysta, ten ostatni z dodatkiem oznaczającym prokurę. 52

Sąd okręg. jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 18. lutego 1923.

Firm. 1030/23. Rg. A. 338. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do Oddziału rejestru A. wpisano dnia 20 października 1923. Siedziba firmy: Mikuliczyn. Brzmienie firmy: Chaim Katz i Symche Salzman. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewem budulcowem i materjałów budowlanych. Forma spółki: jawna od 1 sierpnia 1921. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Chaim Katz i Symche Salzman, kupcy w Mikuliczynie. Do zastępstwa istniejącego Zakładu uprawnieni są obaj spólnicy kolektywnie. Podpis firmy: Obaj spólnicy podpisują kolektywnie. 74

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.

Tarnopol, dnia 18 października 1923.

Firm. 854/23. Oddz. C. V. 513 Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Towarzystwo wiertniczo-naftowe „Repa zachodnia" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Założenie, prowadzenie i wyzyskiwanie kopalń naftowych, nabycie i prowadzenie rafinerji naftowych, handel terenami naftowemi, ropą oraz produktami naftowymi, kupno i sprzedaż udziałów naftowych t. zw. brutto i netto, a to tak na własny rachunek, jak i na rachunek osób trzecich, kupno i sprzedaż narzędzi wiertniczych nowych i używanych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wedle ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 d. p. p., zawarta na czas nieograniczony na zasadzie kontraktu z daty Kraków 5. kwietnia 1923 Lr. 8212. Kapitał zakładowy 5,000.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką. Zawiadowcami są: a) Marian Singer, przemysłowiec w Drohobyczu, b) Franciszek Magiera, kupiec w Krakowie ul. Zwierzyniecka l. 10. Podpis firmy: Pod wypisanem przez kogokolwiek, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy spółki umieszcza obai zawiadowcy łącznie swoje podpisy. Dzień wpisu: 18. maja 1923.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. II.

Kraków 14. maja 1923. 91

Firm. 1860/23. C. VI. 130. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków Dz. XXII (Podgórze) ul. Św. Kingi L. 7. Brzmienie firmy: „Dywan" tkalnia dywanów i kilimów spółka z ogr. odpow. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób i tkalnia dywanów i kilimów sposobem ręcznym. Forma spółki: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, wedle ustawy z dnia 6. marca 1906 Nr. 58 d.-p. p. Kontrakt spółki z daty Kraków 29. października 1923 L. rep. 9952. Kapitał zakładowy spółki 10,000.000 Mkp. wpłacony w całości gotówką do spółki. — Czas trwania spółki od dnia 1. listopada 1923 do dnia 1. listopada 1923. Gdyby jeden ze spólników najmniej na sześć miesięcy przed upływem rzeczonego czasu trwania spółki, spółki tej nie wypowiedział zapomocą listu poleconego, do drugiego spólnika wystosować się mającego, natenczas przedłuża się spółka na dalszych lat pięć na dotychczasowych warunkach. Zawiadowcy spółki: Jakób Mückenbrunn, kupiec zamieszkały w Krakowie Dz. XXII ul. św. Kingi L. 7 i Dr. Leon Morgenbesser, kupiec zamieszkały w Krakowie ul. św. Kingi L. 7. Prawo zastępstwa spółki na zewnątrz i podpisywania spółki przysługuje każdemu z zawiadowców z osobna. Zawiadowcy ci podpisywać będą firmę spółki w ten sposób, że pod wydrukowanem, wypisanem lub pieczątką wyciśniętem brzmieniem spółki umieści którykolwiek z nich z osobna swój podpis. Dzień wpisu: 20. listopada 1923. 96

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Kraków, dnia 16 listopada 1923.

Firm. 524/23. Do rejestru A. wpisano dnia 30 grudnia 1923. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Inż. Grabowski i Ska przedsiębiorstwo przemysłowo budowlane i tartak parowy w Przemyślu. Przystąpili jako jawni spólnicy: Alfred Erbacher w St. Gallen, Jan Windler w Schlattingen kupcy w Szwajcarji, Henryk Karol Graf kupiec w Przemyślu zamieszkali. Spółka rozpoczęła swą czynność z dniem 1. maja 1923. Do zastępywania i podpisywania spółki upoważnieni są dwaj spólnicy kolektywnie z tem, że jeden z nich musi być Józef Grabowski. Transakcje do wysokości 5000 fr. lub tychże wartości może załatwiać każdy spólnik samoistnie natomiast zobowiązania wekslowe i z poręki tylko wszyscy spólnicy kolektywnie. Prokura udzielona Henrykowi Grafowi zgasła, udzielono natomiast prokurę Wacławowi Wolfowi w Przemyślu zamieszkałemu. 105

Sąd okręgowy jako handlowy.

Przemyśl, dnia 29 grudnia 1923

Firm. 511/23. Do rejestru A. wpisano dnia 26. grudnia 1923. Siedziba firmy: Dobromil. Brzmienie firmy: Samuel Lichtmann, tartak parowy w Dobromilu. Prokura udzielona O. M. Lichtmanowi zgasła. Prokurę udzielono Oskarowi Lichtmanowi, który firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod wypisanem lub wydrukowanem brzmieniem firmy umieści swój podpis z dodatkiem wskazującym na prokurę.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Przemyśl 23. grudnia 1923. 104

Firm. 1939/23. C. IV. 21. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek. Do rejestru Oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Grodzisk" wytwórnia trykotaży i chodników. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwała Walnego zgromadzenia spółki z dnia 18. sierpnia 1923 L. rep. 23425 postanowione rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorami wybrani: Dr. Marian Kannenberg, sekretarz Zakładu kredytowego Miast Małopolskich w [illegible] Pałac Spiski Rynek gł. 34 i Leon Schiller, dyrektor Spółki „Aprowizacja Miast" w Krakowie Rynek gł. 34. Dzień wpisu: 3. grudnia 1923.

Sąd ogręgowy cyw., Oddz. II.
Kraków dnia 1. grudnia 1923. 99

Firm. 1996/23. C. V. 190. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółkowych. Do rejestru oddział C. wciągnięto, co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Olea" Naftowa spółka z ogr. odpow. Uchwała walnego zgromadzenia spólników z daty Wiedeń 23. października 1923 L. rep. 673 podwyższono kapitał zakładowy o kwotę 100.000 Mkp., czyli do kwoty 1,100.000 Mkp. Podwyżkę kapitału wpłacono w całości gotówką do spółki. Zmieniono postanowienia artykułów XIX. i XXIII. kontraktu spółki z daty Kraków 11. października 1921 r. L.rep. 15633. Dzień wpisu: 17 grudnia 1923.

Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II.
Kraków dnia 13. grudnia 1923. 98

Firm. 1572. Rg. A. II. 145. Zmiany dotyczące firmy kupca pojedyńczego już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 października 1923: Siedziba firmy: Lwów, ul. Zielona l. 53. Brzmienie firmy: Wyrobnia proszku do prania i mydlanego oraz mydła i kostek ługowych F. Nussdorfa we Lwowie. Zmiany: Prokurę nadano Izraelowi Scherzowi.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 25. października 1923. 87

Firm. 1320. Rg. C. VII. 239. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26. października 1923: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Tektura" wyrób pudełek kartonowych i torb, spółka z ogr. odp. we Lwowie. Przedmiot przedsiębior.: wyrób pudełek kartonowych i torb z papieru. Czas trwania: 3 lata z możnością przedłużenia na dalsze 3 lata w razie niewypowiedzenia udziału. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki spisanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 19. lipca 1923 L. rep. 27512. Kapitał zakładowy wynosi: 4,000.000 Mp. pełno wpłacony. Zarząd składa się z 4 zawiadowców. Członkami zawiadowstwa są: Chaim Lasser, kupiec w Belzie, Salomon Bergstein, kupiec w Belzie, Henryk Mader, kupiec we Lwowie, ul. Wolność 16. i Józef Mühlstein, przemysłowiec w Belzie. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy spółki podpisuje kollektywnie dwóch zawiadowców, a to albo Henryk Mader i Salomon Bergstein albo też Chaim Lasser i Józef Mühlstein.

Sąd okręgowy jako handl., Oddz. IV.
Lwów dnia 12. paźdz. 1923. 86

UZNANIA ZA ZMARŁYCH

T. 268/22/7. Na wniosek Heleny Czerlinka wdraża się dodatkowo postępowanie celem uznania małżeństwa zawartego pomiędzy Heleną z Sochackich Czerlinka ze Stanisławowa a zaginionym Mikołajem Czerlinka, byłym sierżantem austr. 95 pp. za rozwiązane. — Zawiadomić o zaginionym Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie do 1 roku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów d. 2 stycznia 1924. 107

T. 247/22. Ks. Jan Zakliński z Załucza n. Prutem zaginął w Ameryce. Zawiadomić Sąd lub adwokata Kossaka w Kołomyji. 66

Sąd okręgowy, Kołomyja.

T. 489/23/2. Edykt. Teodor Haszczuk syn Dmytra urodzony 14 lutego 1888 w Oleszy żołnierz austr. zaginął od roku 1914. Celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Zofją Haszczuk za rozwiązane uwiadomić Sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego Dra Partyckiego w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy. 108

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 2 stycznia 1924.

T. 244/23. Jan Wołoszyn w Jordanówce 1888 urodzony żołnierz od 1914 nie daje wiadomości. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się by do półroku od ogłoszenia Sądowi albo Kopystiańskiemu adwokatowi w Mościskach kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 103

Sąd okręgowy.
Przemyśl, dnia 1 grudnia 1923.

T. 292/23. Simeon Fiłas w Rogoźnie 1873 urodzony żołnierz od 1916 nie daje wiadomości. Wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Wanieckowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 102

Sąd okręgowy.
Przemyśl, dnia 1 grudnia 1923.

T. 331/23. Iwan Szczurko w Miękiszu Nowym 1877 urodzony żołnierz od 1914 nie daje wiadomości. Wzywa się by do półroku od ogłoszenie Sądowi albo Mantlowi adwokatowi w Przemyślu kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym. 101

Sąd okręgowy.
Przemyśl, dnia 1 grudnia 1923.

T. VI. 328/23/1. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Nowak Jan, rolnik z Opatkowic, przydzielony 1918 do 24 pułku piechoty, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi. Jana Nowaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po 15. czerwca 1924 sąd na ponowny wniosek wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział VI.
Kraków 27. lipca 1923. 93

T. 189/23/5. Edykt. Teodor Pańkowski syn Jakóba i Ireny ur. 13/3 1883, zamieszkały w Rohatynie, ożeniony z Józefą ur. Antoniuk, odszedł w r. 1915 na wojnę światową jako żołnierz 15 austr. pp. i odtąd niema o nim żadnej wiadomości, a wedle podań austr. Czerwonego Krzyża miał on zginąć we walce 1916 r. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości tut. Sądowi do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tj. do 15 maja 1924 r. 78

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Brzeżany, dnia 30 paźdz. 1923.

T. 30/23. Jan Szwedyk syn Michała, urodzony w Krukienicach 1876, jako jeniec od 1917 nie daje wiadomości. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo dr. Kopystiańskiemu w Mościskach kuratorowi i obrońcy węzła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemyśl 22. marca 1923. 100

L. cz. T. V. 371/23/4. Stanisław Kot, urodzony 1882, w Przybyszówce, powiat Rzeszów, w maju 1915 przydzielony do 17 pp. obrony krajowej, brał udział w wojnie na froncie rosyjskim we wrześniu 1915 pod Równem dostał się do niewoli rosyjskiej, przebywał w Złotej Ordzie guberni Taszkent i z powodu choroby miał umrzeć w pierwszej połowie roku 1916 w szpitalu w Złotej Ordzie. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 79

Sąd okręgowy.
Rzeszów, dnia 16 listopada 1923.

T. 270/23. Anna Kuseń i tow. wniosły o uznanie Józefa Koziaka za zmarłego. Z zeznań wnioskodawczyni, poświadczenia Zwierzchności gminnej w Rękowie 10 listopada 1923 wynika, że Józef Koziak został w jesieni 1918 zabrany do armji ukraińskiej. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął, zachodzi domniemanie, że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Koziaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu, adw. w Samborze wiadomości o powyż wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 stycznia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 80

Sąd okręgowy Oddz. V.
Sambor, dnia 20 grudnia 1923.

T. IV. 16/21/21. Stanisław Wilk, urodzony w Białej koło Tarnowa, powołany w marcu 1917 do służby wojskowej przy 57 pułku piechoty, pełnił tę służbę najprzód na froncie rosyjskim, następnie w roku 1918 w czasie ofenzywy austrjackiej przeciwko Włochom, dał ostatnią wiadomość o sobie żonie z Węgier, odtąd wszelki ślad o nim zaginął. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu, adwokatowi w Tarnowie wiadomości o powyż wymienionym. Stanisława Wilka wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 lipca 1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 36-3

Sąd okręgowy. Oddz. IV.
Tarnów, dnia [illegible]9 grudnia 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. I. 131/23/3. Edykt. Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Petrze Bekieta wniósł skargę Wasyl Bekieta z Kopaczyniec o wpis prawa własności. Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audjencja na dzień 25 stycznia 1924 o godzinie 11 rano w tu. Sądzie, biuro Nr. 19. Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się adw. Dr. Bosakowskiego z Horodenki, który swego kuranda będzie zastępywał tak długo dopóki tenże się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi. 109

Sąd powiatowy, Oddział I.
Horodenka, dnia 2 stycznia 1924.

C. I. 215/23/3. Edykt. Helena Ślączkowa i tow. wnieśli skargę przeciw Leibie Majerowi i tow. o zniesienie współwłasności do C. I. 215/23/1. Rozprawa wyznaczona na 15 stycznia 1924 godz. 9 przed połud. w tym sadzie biuro Nr. 15. Miejsce pobytu pozwanej Władysławy Stormkowej jest nieznane — ustanawia się p. dr. Dra Bławackiego w Sanoku kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo. 106

Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 15. listopada 1923.

Tus. wyrokiem z 7/12 1923 U. 1284/23/3 skazany został oskarżony Samuel Gutstein z Uścia Zielonego na grzywnę w kwocie 2,000.000 mkp., a w razie jej nieściągalności na karę aresztu przez 10 dni za przekroczenie z art. 18 ustawy z 2/7 1921 Nr. 67 Dz. u. poz. 449 popełnione tem, że dnia 15/11 1923 w Uściu Zielonem wykupywał po drodze od ludzi zdążających na targ i przed urzędownie oznaczoną godziną rozpoczęcia targu, zboże, a więc przedmioty powszedniego użytku celem dalszego zarobkowego pozbycia. 81

Sąd powiatowy.
Monasterzyska, dnia 7 grudnia 1923.

K O N K U R S Y.

L. 709/23.

KONKURS.

Celem obsadzenia samoistnej substytucji notarjalnej w Podbużu koło Sambora na przeciąg sześciu miesięcy rozpisujemy konkurs do włącznie dnia 10. stycznia 1924. 63-3

Izba notarjalna.
Przemyśl, dnia 30. grudnia 1923 r.
Prezes: Wilczek mp.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
Członków Spółdzielni Studentów Politechniki we Lwowie, zarej. stow. spożywczo-gospodarcze z ogr. odp. odbędzie się w poniedziałek, t. j. 14. stycznia b. r. o godzinie 7 wieczorem z nast. porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Zarządu.
3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5) Udzielenie absolutorium Radzie Nadzorczej i Zarządowi.
6) Wybór nowej Rady Nadzorczej i zatwierdzenie nowego Zarządu.
7) Wybór Komisji Rewizyjnej.
8) Podwyższenie udziałów.
9) Wnioski i interpelacje. 112

Ogłasza się konkurencję budowy mostu dębowego na rzece Seret w Budzanowie powiat Trembowla o długości 45 mtr. zaś szerokości 6 mtr. Zgłoszenie ofert pisemnych lub osobistych do dnia 10 stycznia 1924 na ręce Spółki Odbudowy mostu w Budzanowie. 83

Spółka Odbudowy Mostu w Budzanowie.

N. 13397/s.

Magistrat m. Kowla poszukuje inżyniera-budowniczego (architekta). Wynagrodzenie VIII. kat. płac urzędników państwowych (szczebla a) wraz z 50% dodatku miejskiego.

Wolna praktyka dozwolona. Posada do objęcia z dniem 1-go lutego 1924 roku.

Oferty składać na imię Prezydenta m. Kowla z nadpisem na kopercie: „Oferta na posadę architekta miejskiego". 18-3

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie **2,250.000 mp.**, z odnoszeniem lub pocztą mies. **2,5000.000 mp.**, za granicą **3,000.000 mp.** — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—2 pop. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.